

Raport AMAPLAST

Wątpliwości i wielkie nadzieje

Po raz kolejny dane z okresu połowy roku pokazują spadek importu i eksportu maszyn do tworzyw sztucznych i gumy we Włoszech, choć spadek ten jest mniej wyraźny niż w poprzednich miesiącach. W porównaniu z pierwszymi sześcioma miesiącami 2018 r., import w okresie styczeń-czerwiec 2019 r. wykazywał spadek o około 17% (w porównaniu z wartością -20% w marcu), podczas gdy eksport spowolnił o około 5% (-8% w marcu). W rezultacie dodatnie saldo wymiany handlowej wykazało poprawę, choć minimalną.

Ważnym czynnikiem pokazanym przez statystyki jest ograniczenie handlu z głównym włoskim partnerem handlowym Włoch, a mianowicie z Niemcami: dostawy maszyn zbudowanych we Włoszech dla niemieckich firm przetwórczych spadły o 26%, a zakup niemieckiej technologii przez Włochów – o jedną trzecią. Nie jest to zaskoczeniem, a dokładnym odzwierciedleniem spowolnienia gospodarczego w Niemczech, zwłaszcza w sektorze przemysłowym.

Zmniejszył się eksport niemieckich konkurentów. Jeszcze przed opublikowaniem oficjalnych statystyk śródrocznych odpowiednio stowarzyszenie branżowe zrewidowało dane za 2018 r. i prognozy na 2019 r. ogłaszając, że spodziewa się zmniejszenia obrotów o 10%, spowodowanego przede wszystkim kryzysem w sektorze motoryzacyjnym i trudnościami związanymi z publicznym wizerunkiem tworzyw sztucznych. Włoskie firmy także muszą pogodzić się z tą sytuacją.

Ogólnie rzecz biorąc, w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2019 r. włoskie firmy przetwórcze importowały mniej maszyn od swoich głównych europejskich dostawców – Niemiec, Austrii, Francji i Szwajcarii – z korzyścią dla dostawców azjatyckich, przede wszystkim Chin i Japonii.

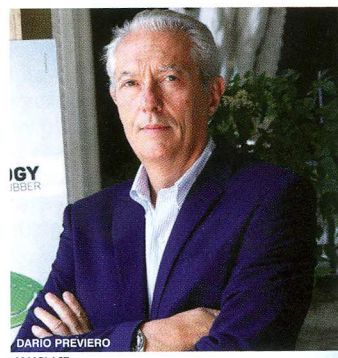
Jak wspomniano powyżej, eksport wykazał zmniejszenie ogólnej wartości, ale poprawę niektórych określonych kategorii w stosunku do poprzednich miesięcy. Na przykład, eksport maszyn fleksograficznych i wyłaczarek wrócił do wzrostu, a spadek eksportu maszyn do produktów spienionych był mniej wyraźny.

Z geograficznego punktu widzenia, biorąc pod uwagę makrosfery rynkowe, statystyki dostarczone przez ISTAT wykazały, co następuje:

- Europa, która pozostaje zdecydowanie największym rynkiem eksportowym, wykazała spadek udziału w rynku w wyniku zmniejszenia ogólnej wartości o około 9%. To ostatnie było spowodowane głównie zmniejszoną sprzedażą na rynkach poza UE, a konkretnie z radykalnym zmniejszeniem sprzedaży w Turcji (-37%), przy niewielkiej poprawie w przypadku Rosji (+2%). Sprzedaż do Polski spadła o 2,4%, znacznie jednak przekraczając całkowitą wartość 70 milionów euro, zwłaszcza dzięki wyższemu eksportowi linii do wytłaczania (z 14 do ponad 18 milionów euro), wtryskarek i rozdmuchiwarek.
- obszar NAFTA pozostaje drugim co do wielkości rynkiem eksportowym, choć wyniki są mniej zachęcające (+1%) w porównaniu do ubiegłego roku, co odzwierciedla spadek eksportu do Meksyku (-12%) i Kanady (-39%), podczas gdy sprzedaż do Stanów Zjednoczonych nadal rośnie

(+15%). Ogólnie eksport do Ameryki Południowej spadł (-6%) mimo, że najważniejsze rynki wykazują oznaki ożywienia: +5% dla Brazylii, +18% dla Argentyny i +12% dla Kolumbii.

- eksport na rynek azjatycki wykazuje powrót do silniejszego wzrostu (+10% ogółem). Biorąc pod uwagę tylko najważniejsze rynki pod względem ogólnej wartości, odnotowano znaczny postęp w regionie Dalekiego Wschodu w wyniku zwiększonego eksportu do Chin (+39%), Tajlandii (+55%) i Indonezji (+110%), podczas gdy Indie wykazały niewielki spadek (-1%). Z drugiej strony, przepływ w kierunku Bliskiego Wschodu wykazał niewielkie osłabienie (-1%), odzwierciedlające załamanie eksportu do Iranu (-83% przy sprzedaży zbliżającej się do zera) i spowolnienie handlu ze Zjednoczonych Emiratach Arabskich (-12%). Czynniki te były zbyt duże, aby je zrekompensować wzrostem eksportu do Arabii Saudyjskiej (+15%) i Izraela (+94%) oraz wyjątkowym wzrostem sprzedaży do Kataru (+244%).
- nastąpił ogólny spadek eksportu w kierunku kontynentu afrykańskiego, odzwierciedlający niższy popyt zarówno z Afryki Śródziemnomorskiej (średnio -26%),

DARIO PREVIERO
AMAPLAST

jak i z krajów subsaharyjskich (-13%).

• bardziej odległe miejsca docelowe w Oceanii (+27%) wykazały poprawę, przy zwiększonej sprzedaży – choć stosunkowo niewielkiej wartości ogólnej – na najważniejsze rynki eksportowe, Australię i Nową Zelandię. W kontekście niestabilności, na którą negatywnie wpływa powszechnie znany klimat zawirowań politycznych i ekonomicznych, poglądy zebrane przez Amaplast po wakacyjnej przerwie od firm działających w sektorze produkcji maszyn ujawniły mało optymistyczne nastawienie. Istnieje obawa o opóźnianie lub redukcje zamówień klientów.

„Obecne warunki rynkowe nie są zachęcające”, powiedział Dario Previero, prezes Amaplast. „Firmy zostały nieco zachęczone przez wyniki targów K, które odbyły się w Düsseldorfie w dniach 16–23 października”.

W rzeczywistości oczekiwania przed świętami nie są na wysokim poziomie optymizmu ze względu na trudny okres, przed którym stoi przemysł tworzyw sztucznych, zarówno pod względem trendów gospodarczych, jak i wizerunku.

„Międzynarodowa pozycja wydarzenia”, kontynuował Dario Previero, „umożliwiła firmom spotkania ze stałymi i potencjalnymi nowymi klientami z całego świata. Pozwoliła przedstawić najnowsze innowacje technologiczne – sprzęt najnowszy pod względem wydajności, zużycia energii, a przede wszystkim zrównoważonego rozwoju. Może to mieć fundamentalne znaczenie dla osiągnięcia celów przejścia na gospodarkę o obiegu zamkniętym”.

Włochy były drugim co do liczby wystawców krajem na targach K, zaraz za gospodarzami. Uczestniczyło w nich prawie 400 włoskich firm, z których około 330 to producenci maszyn i urządzeń.

K2019

